

Rok 2014 to 95. rok służby Szkoły i 25-lecie Stowarzyszenia. Przygotowania do tych wydarzeń idą już pełną parą. Główne uroczystości odbędą się w sobotę 10 maja w Auli Naszej Szkoły. To z pewnością dla nas wszystkich miejsce niezwykle. Ileż ukrytych wspomnień drzemie w jej zakamarkach... Tu pisaliśmy przecież nasz egzamin dojrzałości, a sto dni przed nim to tutaj wodziłmy poloneza. Marzymy o tym, żeby cała sala, która po niedawnym remoncie uzyskala nową twarz, do ostatniego miejsca wypełniła się naszymi wychowankami, uczniami, żeby nie zabrakło żadnego z obecnych ale i dawnych Profesorów. Niech będzie to wydarzenie, z okazji którego na cały Poznań rozleje się radosna fala przyjaźni i dumy, że **My** przecież z „Marcinka”.

Prosimy Was, propagujcie szeroko to wydarzenie, informujcie Koleżanki i Kolegów z waszych i innych roczników. My sami nie jesteśmy w stanie tego dokonać. Wstępny program uroczystości jest następujący:

- godz. 12.00-14.30 spotkanie w szkole z nauczycielami i uczniami pod hasłem: „Szkoła gości swoich wychowanków – wychowankowie swojej szkole”. Młodzież zaprasza do kawiarenek
- godz. 15.00 uroczysta msza św. w kościele św. Michała Archanioła przy ul. Stolarskiej
- godz. 16.30-18.30 uroczyste spotkanie w odnowionej auli naszej Szkoły. Widowisko: Jacy jesteśmy – zamilowania, pasje i talenty uczniów i wychowanków „Marcinka”
- godz. 20.00 spotkania towarzyskie roczników w wynajętych lokalach.

I pamiętajcie!

W każdy ostatni czwartek miesiąca o godzinie 18 w szkole w sali nr 13 czekamy na Was. A więc do zobaczenia w maju.

Zarząd Stowarzyszenia:

Gerard „Barnaba” Sowiński – Prezes
(gerard.sowinski@gmail.com)

Teresa i Krzysztof Krokowiczowie
(teresa.krokowicz@gmail.com)

Robert Drobnik
(drobas@po.home.pl)

Krzysztof Lipiak
(klamki@klamki-lipiak.pl)

Zbyszek Lesicki
(mzlesiccy@wp.pl)

Włodek Wójcicki
(wlodzimierz@cito.eu)

Leonard Szymański
(leonards@icpnet.pl)

Tadeusz Mazurczak
(tadeusz.mazurczak@gmail.com)

Zbyszek Wybicki
(zwybicki@wybicki.pl)

marzec 2014

Jeżeli masz ciekawy pomysł, który będzie służył naszej społeczności, masz czas i ochotę do działania na rzecz „Marcinka” – dołącz do nas. Zapraszamy na spotkania w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 18 w sali nr 13.

Adres Stowarzyszenia
Stowarzyszenie Wychowanków
Gimnazjum i Liceum im. Karola
Marcinkowskiego
60-809 Poznań, ul. Bukowska 16
NIP: 781-13-83-731

Konto
BZ WBK S.A. VI Oddział Poznań
60-967 Poznań, pl. Wolności 15
54 1090 1362 0000 0000 3601 8123
Strona internetowa: www.marcinek.net

*Stowarzyszenie Wychowanków
Gimnazjum i Liceum
im. Karola Marcinkowskiego*



List do społeczności „Marcinka” 2014

*Wychowanie nasze jest to dług
zaciągnięty u ogółu,
z którego się w swym czasie
wyplacać winniśmy*

Drodzy wszyscy „My z Marcinka”

Zbliża się koniec roku, a więc pomalutku nadchodzi czas pisemnej rozmowy z Wami. Na stole biała kartka, obok pióro wypełnione atramentem czeka na sygnał. Rzut oka przez okno, za nim niestety krajobraz szary, zmywany na dodatek co chwila deszczem. Brakuje bieli śniegu, która, choć być może zabrzmi to paradoksalnie, nadalaby wielu barw tej porze roku i świętom w niej osadzonym. Ale i tak już gdzieś w oddali, daje się pomalutku wyczuwać ich atmosferę. Zapach igliwia, niecierpliwi już pieką pierniki. W stawie wśród karpi też jakieś szczególne poruszenie. A i Nowy Rok, gdyby się dobrze przyjrzeć, już rysuje się na horyzoncie.

Jaki był zaś ten stary, który minął?

Był to niestety rok pożegnań. Odeszli od nas **Janusz Czernik**, potem **Włodek Krowicz**. Kiedy ich żegnaliśmy, na niebie świeciło Słońce, wiatr delikatnie poruszał liśćmi drzew. Staliśmy w milczeniu na cmentarzu otoczeni tłumem. Spoglądaliśmy na siebie i gdzieś w środku pojawiały się nieme pytania: Dlaczego? Dlaczego tak musiało się stać? Dlaczego właśnie teraz? I tylko słowa „c'est la vie” stawały się jedynym wytłumaczeniem tych odejść.

Janusz był człowiekiem bardzo spokojnym i łagodnym. Wielokrotnie zwracaliśmy się jako Stowarzyszenie do niego o pomoc w wielu sprawach. Czasami były to drobiazgi, jak na przykład jakiś element do dekoracji balowej, ale były też rzeczy duże jak napis na frontowej elewacji szkoły od ulicy Bukowskiej – to jest jego dzieło. Janusz nigdy nam nie odmówił, uśmiechał się delikatnie i pytał – To na kiedy to potrzebujecie?

A jaki był **Władziu**? Kiedy załatwialiśmy jakieś szkolne czy stowarzyszeniowe sprawy, zdarzało się nam dochodzić do muru i ani rusz. Wtedy zawsze ktoś mówił, a może zadzwonimy do Władzia? Tak robiliśmy i problem nierozwiązywalny dla nas nagle stawał się banalny. Dla Władka nie było rzeczy niemożliwych. On przecież znał wszystkich i wszyscy znali Jego. Nikt mu nie odmówił, gdy poprosił zwłaszcza, że nie o sobie myślał, tylko o innych.

Podobno nie ma ludzi niezastąpionych, ale czyż istnieje reguła, która nie ma wyjątków?

11 maja 2013 roku w szkole przy okazji kolejnego spotkania roczników jubileuszowych (matura 1948, 53, 58, 63...) miała miejsce szczególna uroczystość. Otóż tego dnia została odsłonięta w naszym szkolnym „Ogrodzie pamięci” tablica poświęcona dwóm absolwentom „Marcinka”: **Stanisławowi Kaszniczy** (mat. 1927), ostatniemu komendantowi Narodowych Sił Zbrojnych oraz jego bratu, **Janowi Kaszniczy** (mat. 1030) – żołnierzowi września 1939 roku. Oprawa tej uroczystości była bardzo szczególna: **warta honorowa** Wojska Polskiego wystawiona przez Garnizon Poznań, obecność **arcybiskupa łódzkiego Marka Jędraszewskiego** (mat. 1967), **grupa rekonstrukcyjna XVI Pułku Ułanów**, wielu zaproszonych gości, młodzież szkolna. Główną bohaterką tej imprezy była zaś jej inicjatorka i organizatorka **Teresa Krowicz**. To dzięki jej wielkiemu zaangażowaniu i gigantycznemu wysiłkowi zawdzięczamy to, że impreza ta przejdzie do historii Szkoły i Stowarzyszenia. W dodatku Teresa jest autorką książki, której wydanie towarzyszyło uroczystości odsłonięcia tablicy. „**Co pozostało? Historia Rodzin Kaszniców, Durskich i Szymańskich**”, bo taki tytuł nosi ta niezwykła pozycja, napisana z pasją, z głębi serca i pięknym językiem. Za wszystko to, co Tereso zrobiłaś, po prostu mówimy. **Dziękujemy**.

Co ponadto zrobiliśmy w minionym roku dla naszej Szkoły i społeczności „Marcinka”?

- Zorganizowaliśmy w styczniu tradycyjny opłatek u oo. Dominikanów. Mszę odprowadził o. Jan Góra, który pięknie i ciepło mówił o „Marcinku”, a potem w salce akademickiej dzieliliśmy się opłatkiem, śpiewaliśmy kolędy, składaliśmy życzenia i... gadaliśmy. Krótki i piękny koncert dał Michał Marzec (mat. 1969) – solista Teatru Wielkiego.
- Wspieraliśmy finansowo działania uczniów i nauczycieli (IV Festiwal Filmów Młodzieżowych -18, XIII Festiwal Teatrów Szkolnych, Festiwal Matematyczny, XLVII Rajd do Dąbrowki Ludomskiej, gdzie w 1846 roku zmarł Karol Marcinkowski).
- Oplacaliśmy zajęcia pozalekcyjne z zakresu historii sztuki.
- Nagradzaliśmy osiągnięcia naukowe uczniów (nagroda dla najlepszego ucznia fundowana przez Roberta Jacka (mat. 1982), nagroda im. Jurka Jaegera (mat. 1960) dla osobowości roku fundowana przez Stowarzyszenie, nagrody i „Dyplomy nadziei” dla laureatów olimpiad przedmiotowych).
- Wsparliśmy finansowo remont auli szkolnej.
- Kupowaliśmy książki dla Biblioteki Absolwentów, m.in. II tom Encyklopedii Solidarności, gdzie zamieszczono sylwetki kilkunastu naszych absolwentów.
- Oplacaliśmy obsługę naszej strony internetowej www.marcinek.net, którą założył i prowadzi Włodek Wójcicki (mat. 1969)
- Zamieszczaliśmy nekrologi nauczycieli i wychowanków „Marcinka” oraz uczestniczyliśmy w ostatnich pożegnaniach.
- Ponośmy również znaczące koszty administracyjne związane przede wszystkim z organizacją corocznych spotkań jubileuszowych roczników. W tym roku spotkały się roczniki: 1948, 53, 58, 63, 68, 73, 78, 83, 88, 93, 98, 2003, 2008.
- Oplacaliśmy obsługę księgowości Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie swoimi działaniami wzbogaca w istotny sposób pejzaż tradycji i kultury Poznania i Wielkopolski (pierwszy w Poznaniu pomnik Karola Marcinkowskiego (maj 2005 r.), wprowadzenie do polskiej literatury twórczości Stefana Andrzeja Borsukiewicza – „Kontrasty. Powrót. Próba całości (2008 r), wydanie monografii roczników – My z „Marcinka” 1951 (2004 r.), My z „Marcinka” 1948 (2009 r.) Pożegnanie Marka Sewena. Przy współpracy Stowarzyszenia ukazała się w Media Rodzinie wspomniana już książka Teresy z Szymańskich Krowicz: Co pozostało? O rodzinach Kaszniców, Durskich i Szymańskich Wszystkie te działania wymagają nakładów finansowych. Jesteśmy niewymownie wdzięczni wszystkim darczyńcom, którzy swoimi darowiznami wspierają naszą działalność. Nasze środki są jednak skromne. Apelujemy szczególnie do osób, które deklarowały stałe opłaty członkowskie o wywiązanie się z obietnic.

Apelujemy również do uczestników spotkań jubileuszowych o ustanowienie stałej kwoty kosztów organizacyjnych spotkań i przekazanie ich na konto Stowarzyszenia. Ponawiamy więc apel:

Jeżeli Twoja Szkoła jest w Twojej biografii jasnym miejscem, jeżeli znalazłeś tam przyjaciół i cel w życiu, wesprzyj działania Stowarzyszenia Wychowanków „Marcinka” chociaż raz na miesiąc drobną kwotą, chociaż raz w roku, chociaż raz na pięć lat.

Twój dar będzie służył dobrej sprawie